

Sygn. akt I C 511/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 46.819 zł (czterdzieści sześć tysięcy osiemset dziewiętnaście złotych);

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. A.:

1. kwotę 131.578,42 zł (sto trzydzieści jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt osiem złotych 42/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a) od kwoty 119.686,16 zł (sto dziewiętnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt sześć złotych 16/100) od dnia 3 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 1.539,22 zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści dziewięć złotych 22/100) od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;

2. rentę w kwocie 1.298,57 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych 57/100) miesięcznie płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca maja 2015 roku wraz z :

a) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.298,57 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych 57/100) od dnia 3 czerwca 2015 do dnia zapłaty,

b) w odniesieniu do rat należnych od czerwca 2015 r. - wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu płatności każdej z rat do dnia zapłaty;

III. ustala odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za następstwa wypadku z dnia 16 grudnia 2008 roku jakie mogą się ujawnić w przyszłości u powoda D. A.;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. A. kwotę 8.326,33 zł (osiem tysięcy trzysta dwadzieścia sześć złotych 33/100) tytułem zwrot kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od powoda D. A. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.762,78 zł (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt dwa złote 78/100);

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.035,28 zł (jeden tysiąc trzydzieści pięć złotych 28/100).

Sygn. akt I C 511/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20.01.2013 r. powód D. A. wniósł o:

1) zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 32.827,62 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 29.11.2012 r. do dnia zapłaty,

2) ustalenie, że pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. będzie ponosił odpowiedzialność za następstwa wypadku z dnia 16.12.2008 r. mogące ujawnić się w przyszłości.

Powód wniósł również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyjaśnił, że w dniu 16.12.2008 r. w miejscowości G. uległ wypadkowi komunikacyjnemu polegającym na tym, że został najechany przez samochód marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. Z.. Powód przyznał, że w czasie tego zdarzenia był pod wpływem alkoholu i leżał na poboczu jezdni. W wyniku wypadku doznał on licznych obrażeń ciała wymagających wielokrotnej hospitalizacji, leczenia operacyjnego oraz intensywnej rehabilitacji. Ponadto, został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym oraz całkowicie niezdolną do pracy. Stwierdzono też u niego objawy depresji psychogennej, cierpi na przepuklinę pooperacyjną, odczuwa silne dolegliwości bólowe w okolicy miednicy i prawej nogi, ma problemy ze snem oraz wymaga pomocy członków rodziny. W związku z tym pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 135.000 zł i odszkodowanie w łącznej kwocie 9.562,02 zł, które pomniejszył do kwoty 40.500 zł i 2.868,60 zł z powodu 70 % przyczynienia się do powstania szkody. Powód zakwestionował ww. stopień przyczynienia wskazując, że nie powinien on przekraczać 40 %, dlatego domaga się kwoty 30.000 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia oraz kwoty 2.827,62 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, które nie zostały wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym.

(pozew, k. 4-13)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność cywilną za posiadacza pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) oraz że w związku z tym wypłacił powodowi kwotę 43.368,61 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania przy przyjęciu 70 % jego przyczynienia się do wypadku. Zarzucił, że żądane przez powoda zadośćuczynienie jest nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy oraz że nie udowodnił, aby po zakończeniu postępowania likwidacyjnego doznał jeszcze innych obrażeń niż dotychczas brane pod uwagę. Pozwany zakwestionował też żądanie zwrotu kosztów leczenia oraz wskazał, że powód miał możliwość leczenia w ramach NFZ. Wskazał, że powód nie udowodnił swojego roszczenia oraz że wobec uchylenia art. 442 k.c. i wprowadzenia art. 4421 k.c. brak jest podstaw do ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość. Pozwany zakwestionował żądanie zasądzenia odsetek od wcześniejszej daty niż data wyrokowania.

(odpowiedź na pozew, k. 88-92)

W toku procesu, pismem z dnia 11.05.2015 r., doręczonym pozwanemu w dniu 19.05.2015 r., powód D. A. rozszerzył powództwo o kwotę 472.380,50 zł wnosząc o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

1) kwoty 505.208,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 32.827,62 zł od dnia 29.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 472.380,50 zł od dnia 20.05.2015 r. do dnia zapłaty,

2) renty w kwocie po 1.648 zł miesięczne płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 01.01.2015 r.

W pozostałym zakresie powód podtrzymał powództwo.

Wyjaśnił, że ze sporządzonej w toku procesu opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że jego stopień przyczynienia się powinien zostać ustalony na 25 %. W rezultacie, biorąc pod uwagę zakres doznanych obrażeń, czas trwania hospitalizacji, stopień uszczerbku na zdrowiu oraz niezdolność do pracy, powód wskazał, że odpowiednie zadośćuczynienie powinna stanowić kwota 500.000 zł, którą należy pomniejszyć o kwotę 40.500 zł dobrowolnie wypłaconą przez pozwanego. Podniósł również, że od chwili wytoczenia powództwa poniósł koszty leczenia w kwocie 1.110 zł, dlatego przy uwzględnieniu ww. stopnia przyczynienia domaga się zasądzenia odszkodowania w wysokości 832,50 zł. Odnośnie roszczenia o rentę powód wskazał, że ponosi następujące wydatki: 900 zł rocznie tytułem konsultacji ortopedycznych co dwa miesiące, 1.000 zł rocznie tytułem zakupu leków, medykamentów, suplementów diety i pomocy ortopedycznych, 1.200 zł rocznie tytułem dojazdów do placówek medycznych i na rehabilitację, 4.000 zł rocznie tytułem rehabilitacji oraz 600 zł rocznie tytułem pomocy osoby trzeciej w obowiązkach przydomowych. W rezultacie, jego miesięczne wydatki na leczenie i rehabilitację wynoszą 640 zł, co przy uwzględnieniu przyczynienia na poziomie 25 % daje kwotę 480 zł. Odnośnie utraconego zarobku powód wskazał, że pracował na stanowisku monterka kadłubów okrętowych w związku z czym faktycznie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 3.000-3500 zł, podczas gdy po wypadku utrzymywał się ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która wynosiła: 866,10 zł (od marca 2012 r.), 899,06 zł (od marca 2013 r.), 912,44 zł (od marca 2014 r.) oraz 942,20 zł (od marca 2015 r.). Powód wskazał, że obecnie zarabiałby około 2.500 zł netto, dlatego z tytułu utraconego zarobku dochodzi kwoty 1.168 zł jako różnicy między otrzymywaną rentą a wynagrodzeniem za pracę, które mógłby osiągnąć przy uwzględnieniu 25 % przyczynienia. Powód wniósł również o zasądzenie kwoty 42.048 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej w związku z utratą zdolności do pracy za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 30.04.2015 r.

(pismo procesowe z dnia 11.05.2015 r., k. 293-301; protokół z rozprawy z dnia 19.05.2015 r., płyta CD, k. 338)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. częściowo uznał roszczenia powoda o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 30.000 zł (bez odsetek) oraz skapitalizowaną renty z tytułu utraconego zarobku w kwocie 16.819 zł. Pozwany wskazał, że odpowiednie zadośćuczynienie powinna stanowić kwota 235.000 zł, dlatego uwzględniając 70 % przyczynienia się powoda do powstania szkody oraz dotychczas przyznaną kwotę 40.500 zł wypłacił mu dodatkowo 30.000 zł. Odnośnie natomiast renty z tytułu utraconego zarobku pozwany przyznał, że powód osiągnąłby wynagrodzenie w wysokości 2.505,34 zł, dlatego różnica między tą kwotą a rentą z tytułu niezdolności do pracy przy 70 % przyczynienia wynosi 468,94 zł miesięcznie. Skapitalizowana renta za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 30.04.2015 r. wynosi więc 16.819 zł. W pozostałym zakresie pozwany podtrzymał swoje stanowisko wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W szczególności podkreślił, że główną przyczyną wypadku było niewłaściwe zachowanie powoda, który w stanie nietrzeźwości leżał na jezdni, dlatego w 70 % przyczynił się do powstania wypadku. Ponadto, powód nie może domagać się renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zwrotu kosztów leczenia, gdyż dotyczą one wydatków refundowanych w ramach publicznej służby zdrowia. Powód nie udowodnił też, aby korzystał z rehabilitacji we wskazanym wymiarze oraz aby była ona świadczona wyłącznie prywatnie.

(pisma procesowe z dnia 16.09.2015 r., k. 357 i 362)

W dniu 12.01.2016 r. powód D. A. cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 46.819 zł wnosząc o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 468.793,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.827,62 zł od dnia 29.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 455.561,50 zł od dnia 20.05.2015 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powód podtrzymał pozew, w tym w zakresie odsetek ustawowych od kwot zapłaconych

przez pozwanego, tj. od kwoty 30.000 zł od dnia 29.11.2012 r. do dnia 30.09.2015 r. w kwocie 9.910,68 zł oraz od kwoty 16.819 zł za okres od dnia 20.05.2015 r. do dnia 30.09.2015 r. w kwocie 493,97 zł.

(pismo procesowe z dnia 07.01.2016 r., k. 394-395)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.12.2008 r. około godziny 19:30 w miejscowości G. powód D. A. wracał do domu poruszając się pieszo prawą stroną jezdni - patrząc od strony E. w kierunku G.. Powód był w stanie nietrzeźwości (miał około 1,9 promila alkoholu we krwi) w związku z czym w odległości około 200-300 m przed swoim domem przewrócił się i leżał na poboczu drogi w ten sposób, że jego nogi znajdowały się na jezdni. W tym czasie z przeciwnego kierunku (tj. od strony G. do E.) nadjechał samochód marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez P. Z.. P. Z. kiedy zobaczył powoda na poboczu zatrzymał się, skierował na niego światła mijania swojego samochodu oraz przeciągnął nogi powoda w ten sposób, aby leżał on w całości na poboczu w odległości około 50 cm od jezdni. Następnie, zjechał swoim samochodem na lewy pas ruchu i ustawił go przodem w kierunku E. (odwrotnie do kierunku jazdy) włączając światła awaryjne oraz pozostawiając włączone światła mijania skierowane na D. A. leżącego około 1 m przed jego samochodem. P. Z. próbował następnie wnieść D. A. do swojego samochodu, a gdy próba się nie powiodła, przeciągnął go z powrotem na pobocze. W tym czasie nadjechał L. K., który zobowiązał się zawiadomić rodzinę powoda o tym, że leży on na jezdni. Następnie, od strony E. nadjechał samochód marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. Z.. Pojazd ten poruszał się z prędkością około 63 km/h. M. Z. zobaczył samochód P. Z. z odległości około 200 m. P. Z., aby ostrzec nadjeżdżający samochód włączył światła drogowe oraz machał rękami. M. Z. zaczął wówczas intensywnie hamować oraz aby wyminąć pojazd P. Z. zjechał na prawe pobocze, na którym leżał D. A.. W wyniku tego manewru M. Z. przejechał kołami swego pojazdu po ciele powoda.

Droga, na której doszło do wypadku stanowi płaski odcinek, pozbawiony chodników i lamp. Obowiązuje na niej ograniczenie prędkości do 50 km/h. Wypadek miał miejsce w warunkach ograniczonej widoczności po zmroku.

(dowód: dokumenty w aktach dochodzenia (...) Komisariatu Policji w T.: notatka urzędowa, k. 2, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, k. 12-14, sprawozdanie z przeprowadzonych badań krwi, k. 29-30; zeznania świadków: M. A., k. 118-119, P. Z., k. 133-135; L. K., k. 154-155; M. Z., k. 155-156; szkice miejsca wypadku, k. 116 i 132; opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wraz z opinią uzupełniającą, k. 172-194 i 221; zeznania powoda, k. 117-118 i płyta CD, k. 412)

Wskutek wypadku powód D. A. doznał licznych obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i jamy brzusznej, rozległej rany kroczącej penetrującej do przestrzeni zaotrzewnowej z rozerwaniem pęcherza moczowego, jego masywnym stłuczeniem i rozległym krwiakiem zaotrzewnowym, wieloodłamowego i niestabilnego złamania kości miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego prawego, rozejściem się spojenia łonowego, zwichnięciem głowy kości udowej prawej i uszkodzenia nerwu kulszowego prawego, stłuczenia tkanek miękkich pośladka lewego oraz złamania żeber V, VI i VII po stronie lewej. W związku z tym przez około 4 miesiące przebywał na Oddziale (...) Akademii (...) w G., gdzie poddano go kilku operacjom oraz leczeniu farmakologicznemu i rehabilitacji.

D. A. był następnie hospitalizowany w Szpitalu (...) w G. (w lipcu 2009 r), ponownie w Akademii (...) w G. (w sierpniu, wrześniu i październiku 2009 r.) oraz w Szpitalu (...) w K. (w czerwcu i wrześniu 2010 r., kwietniu, maju, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 2011 r., styczniu, lutym, czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu 2012 r., lutym i marcu 2013 r. oraz lutym, marcu, kwietniu, czerwcu, lipcu i sierpniu 2014 r.). W związku z leczeniem urazów doznanych w wypadku u powoda wystąpiły także liczne komplikacje, m.in. ostra niewydolność nerek, rozległe odleżyny okolicy krzyżowej, ropowica okolicy okołopęcherzowej, ropień pośladka lewego, przetoka nadłonowa, obluźwienie endoprotezy prawego biodra, powikłania zapalne oraz pojawienie się płynu w obu jamach opłucnowych.

Stopień dolegliwości bólowych odczuwanych przez powoda D. A. był bardzo znaczny bezpośrednio po wypadku oraz znaczny przez cały okres jego pobytu w szpitalu, po kolejnych zabiegach rekonstrukcji stawu biodrowego i w trakcie zabiegów rehabilitacyjnych.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 114-115, 215-216, 235-238, 373 oraz w aktach szkody nr (...); dokumenty w aktach dochodzenia (...) Komisariatu Policji w T.: dokumentacja medyczna, k. 59, opinia sądowno-lekarska, k. 77-80; zeznania świadków: M. A., k. 118-119; opinia instytutu naukowego, k. 255-271; zeznania powoda, płyta CD, k. 412)

Po powrocie do domu powód D. A. przez długi czas znajdował się w stanie leżącym, był zacewnikowany oraz musiał korzystać z pomocy osób bliskich (żony i matki) przy wszystkich codziennych czynnościach, np. myciu, korzystaniu z toalety, ubieraniu się. Występowały u niego również zaburzenia snu oraz złe samopoczucie. Na przełomie lipca i sierpnia 2009 r. powód zaczął się poruszać na wózku inwalidzkim, a później przy pomocy kul.

(dowód: zeznania świadków: M. A., E. C., S. C. k. 118-120 i płyta CD, k. 412; zeznania powoda, płyta CD, k. 412)

Powód D. A. wskutek wypadku z dnia 16.12.2008 r. doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości:

" 65 % stałego uszczerbku w związku z uszkodzeniem stawu biodrowego prawego oraz jego następstwami,

" 10 % stałego uszczerbku w związku z powstaniem przepukliny powłok jamy brzusznej,

" 30 % długotrwałego uszczerbku w związku z przetoką dróg moczowych i pęcherza moczowego.

(dowód: opinia instytutu naukowego wraz z opinią uzupełniającą, k. 255-271 i 370-372)

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. z dnia 13.07.2010 r. powód D. A. został na stałe zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności ze wskazaniem konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie, korzystanie z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, konieczność stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz korzystania ze szczególnych uprawnień w ruchu drogowym.

(dowód: orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. z dnia 13.07.2010 r., k. 15)

Powód D. A. z zawodu jest cukiernikiem, zaś od 2005 r. pracował jako monter kadłubów okrętowych z wynagrodzeniem w kwocie około 3.500 zł brutto (około 2.505,34 zł netto). Po wypadku został on uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w związku z czym otrzymywał rentę w wysokości:

" 866,10 zł netto w okresie od dnia 01.03.2012 r. do dnia 01.03.2013 r.,

" 899,06 zł netto w okresie od dnia 01.03.2013 r. do dnia 01.03.2014 r.,

" 942,20 zł netto w okresie od dnia 01.03.2014 r. do chwili obecnej.

(okoliczność bezsporna oraz orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 29.07.2010 r., 12.05.2011 r., k. 16; świadectwa pracy, k. 319-323; decyzje ZUS, k. 323-329; zeznania świadka M. A., płyta CD, k. 412; zeznania powoda, płyta CD, k. 412)

Powód D. A. tytułem zakupu leków, środków opatrunkowych i odżywczych, przedmiotów ortopedycznych (m.in. pasa brzuszno-krzyżowego, kuli łokciowej, zatyczek do kul, stolika na łóżko, roweru rehabilitacyjnego), konsultacji ortopedycznych i badań w okresie od dnia wypadku do maja 2015 r. poniósł wydatki w łącznej kwocie 7.891,30 zł. Obecnie na zakup leków, środków opatrunkowych i przedmiotów ortopedycznych powód wydaje około 83 zł miesięcznie. Odbywa również średnio dwie prywatne wizyty u ortopedy, za które płaci łącznie 300 zł.

(dowód: faktury VAT, paragony k. 31-65 i 302-313; zeznania świadka M. A., płyta CD, k. 412; zeznania powoda, płyta CD, k. 412)

Powód D. A. co najmniej dwa razy w roku powinien poddać się rehabilitacji połączonej z wykonywaniem ćwiczeń we własnym zakresie. Koszt jednego turnusu rehabilitacyjnego wynosi około 1.690 zł.

(dowód: opinia instytutu naukowego, k. 255-271; oferty turnusów rehabilitacyjnych, k. 313-316)

W dacie wypadku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (dalej jako: (...) S.A") ponosił odpowiedzialność cywilną za kierującego pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...).

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 10.09.2009 r. powód D. A. zgłosił szkodę pozwanemu (...) S.A. domagając się zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, zwrotu poniesionych kosztów w wysokości 3.994,50 zł oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Pozwany (...) S.A. przyznał powodowi 135.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz łączną kwotę 9.562,02 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, które pomniejszył o 70 % w związku z przyczynieniem się powoda do powstania szkody. Pozwany ostatecznie wypłacił powodowi 40.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 2.868,62 zł tytułem odszkodowania.

Pismem z dnia 07.11.2012 r. powód D. A. bezskutecznie wezwał pozwanego (...) S.A. do zapłaty kwoty 32.827,62 zł tytułem pozostałej części zadośćuczynienia i zwrotu kosztów leczenia.

(dowód: zgłoszenie szkody, k. 19; pisma pozwanego z dnia 09.08.2010 r., 05.01.2011 r., 25.08.2011 r., 25.08.2011 r., 09.10.2012 r., k. 25-26, 28-29; przedsądowe wezwanie do zapłaty, k. 30)

W chwili wypadku powód D. A. miał 40 lat, nie chorował przewlekłe oraz samodzielnie wykonywał wszystkie prace domowe oraz był aktywny zawodowo.

Obecnie powód ma wszczepioną endoprotezę, odczuwa umiarkowane dolegliwości bólowe miednicy i prawego stawu biodrowego, ma ograniczoną ruchomość kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego i stawu biodrowego oraz skróconą o około 4 cm prawą nogę, występują u niego niewielkie zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające stawu biodrowego lewego, przepuklinę brzuszno-środkową o średnicy około 14-16 cm, zaniki mięśniowe w obrębie uda, niewielka osteolioza wokół panewki endoprotezy i blizny pooperacyjne (długości około 30 cm na klatce piersiowej, 18 cm w okolicy prawego podżebrza, 2,5 cm w przestrzeniach międzyżebrowych, 4x4 cm w okolicy krzyżowej, 6x3 cm na prawym pośladku, 18 cm w okolicy prawego biodra oraz nieregularna blizna okolicy pachwinowej lewej).

U powoda wykształciła się również depresja psychogenna związana z jego stanem fizycznym i niepełnosprawnością. D. A. obecnie porusza się za pomocą kul, musi zażywać leki przeciwbólowe, wymaga pomocy osób trzecich przy czynnościach wymagających pełnej sprawności fizycznej i nie może podjąć żadnej pracy. Powód jest pod stałą opieką ortopedy i neurologa oraz co pewien czas korzysta z rehabilitacji. Musi również poddać się kolejnym operacjom stawu biodrowego prawego.

U powoda należy spodziewać się dalszych dolegliwości bólowych (zwłaszcza w obrębie kręgosłupa i stawu biodrowego), możliwego nawrotu zmian zapalnych wokół endoprotezy oraz trwałego ograniczenia funkcji prawej kończyny dolnej.

(dowód: zeznania świadka M. A., płyta CD, k. 412; opinia instytutu naukowego, k. 255-271; opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii wraz z opinią uzupełniającą, k. 418-422 i płyta CD, k. 450; zeznania powoda, płyta CD, k. 412)

Postanowieniem z dnia 26.06.2009 r. śledztwo w sprawie wypadku, któremu uległ powód D. A. zostało umorzone z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 26.06.2009 r. i postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 19.01.2010 r., sygn. akt X Kp 445/09, k. 129-131 akt dochodzenia (...) Komisariatu Policji w T.)

W dniu 30.09.2016 r. pozwany (...) S.A. zapłacił powodowi D. A. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 16.819 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu utraconego zarobku za okres 3 lat od dnia 01.05.2012 r.

(okoliczność bezsporna)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z: dokumentów, zeznań świadków, opinii instytutu naukowego i biegłych sądowych oraz zeznań powoda.

Odnosnie dowodów z dokumentów Sąd wziął pod uwagę wszystkie dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach dochodzenia o sygn. (...) Komisariatu Policji w T. i aktach szkody o nr (...), a w szczególności: dokumentację medyczną powoda, szkice sytuacyjne, notatki urzędowe i fotografie z miejsca wypadku, faktury i paragony za leczenie powoda, decyzje ZUS, orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS i Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, świadectwa pracy powoda, oferty ośrodków sanatoryjnych oraz korespondencję przedprocesową stron. Rzetelność i autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana, a Sąd także nie znalazł podstaw, aby uznać je za niewiarygodne.

Ostatecznie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia okazały się natomiast wydruki ze stron internetowych (k. 330-331), pisma nadesłane z powiatowych urzędów pracy w G. i G. (k. 386 i 392) oraz zaświadczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. (k. 416-417) na okoliczność wysokości dochodów osiąganych przez powoda przed wypadkiem i utraconych przez niego zarobków. Należało bowiem mieć na uwadze, że w piśmie z dnia 16.09.2015 r. (k. 362) pozwany przyznał, że gdyby nie sporny wypadek powód uzyskiwałby dochód w kwocie około 2.505,34 zł netto, co jest zgodne z twierdzeniami powoda, który podnosił, że w związku z wypadkiem utracił dochód w kwocie 2.500 zł netto.

Sąd za ostatecznie nieprzydatne uznał również wydruki ofert turnusów rehabilitacyjnych w klinice (...) (k. 317-318). Jak bowiem wynika z informacji zawartych w Internecie ww. placówka stanowi prestiżową klinikę rehabilitacyjną położoną w centralnej Polsce, dlatego ww. oferty należało uznać za niewymierne i pominąć przy ustalaniu kosztów rehabilitacji powoda.

Sąd wziął pod uwagę zeznania świadków: M. A., E. C., S. C., P. Z., L. K. i M. Z..

Odnosnie zeznań M. A. Sąd co do zasady uznał je za wiarygodne, ponieważ świadek - jako żona powoda - miała szczegółową wiedzę na temat stanu zdrowia D. A., przebiegu jego leczenia i rekonwalescencji, ponoszonych w związku z tym wydatków, zarobków utraconych przez powoda, zakresu potrzebnej mu pomocy, kondycji psychicznej powoda oraz jego życia przed i po wypadku. Sąd za niewiarygodne uznał jedynie tę część zeznań świadka M. A., w której utrzymywała ona, że jej mąż przed wypadkiem szedł lewą stroną jezdni, gdyż to twierdzenie stało w sprzeczności z pozostałymi dowodami, a w szczególności zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia P. Z. i M. Z., którzy wskazywali, że powód w chwili zdarzenia znajdował się po prawej stronie jezdni patrząc w kierunku E.. Zeznaniami M. A. przeczą również dokumenty zgromadzone w dochodzeniu o sygn. (...) (m.in. dokumentacja fotograficzna przedstawiająca powypadkowe położenie samochodu marki F. (...), protokół oględzin miejsca wypadku oraz opinia biegłego sporządzona w postępowaniu karnym), jak też opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. Z.. Należało mieć też na uwadze, że M. A. nie była bezpośrednim świadkiem wypadku męża, a na miejsce zdarzenia przybyła już po zdarzeniu.

Przydatne i w pełni wiarygodne były zeznania świadków P. Z. i L. K.. Sąd miał na uwadze, że to świadek P. Z. znalazł powoda leżącego na poboczu oraz był bezpośrednim uczestnikiem wypadku z dnia 16.12.2008 r., dlatego posiadał szczegółową wiedzę na temat jego przebiegu. Ponadto, zeznania świadka P. Z. były zgodne z jego zeznaniami złożonymi

w postępowaniu karnym (k. 17-18 akt dochodzenia o sygn. (...)). Sąd dał też wiarę zeznaniom świadka L. K., który bezpośrednio przed zdarzeniem również zatrzymał się przy D. A., dlatego znał położenie powoda oraz ustawienie pojazdu P. Z. przed wypadkiem.

Odnosnie zeznań świadka M. Z. - sprawcy zdarzenia Sąd uznał je za niewiarygodne w części w jakiej utrzymywał on, że przed wypadkiem jechał z dozwoloną prędkością 50 km/h oraz że uniknięcie wypadku utrudniły mu wzniesienia na drodze. Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. Z. stwierdził bowiem, że M. Z. przed zdarzeniem poruszał się z prędkością około 63 km/h, a z dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia wynika, że jezdnia, na której doszło do wypadku stanowiła prosty odcinek drogi pozbawiony wzniesień.

Przydatne były też zeznania świadków E. C. i S. C. - sąsiadów powoda, którzy co prawda potwierdzili, że D. A. po wypadku poruszał się na kulach, nie mógł się schylać i pracować oraz korzystał z pomocy rodziny, przy czym należało mieć na uwadze, że ww. świadkowie nie utrzymywali intensywnych kontaktów z powodem.

Za przydatne Sąd uznał również opinie instytutu naukowego - (...) Uniwersytetu (...) w G. oraz biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych - J. Z. oraz psychiatrii - A. M..

Odnosnie opinii (...) Uniwersytetu (...) w G. Sąd miał na uwadze, że została ona sporządzona przez specjalistów medycyny sądowej, chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu oraz psychiatrii, po bezpośrednim zbadaniu powoda oraz zapoznaniu się z jego dokumentacją medyczną. Instytut naukowy w opinii uzupełniającej dostatecznie ustosunkował się również do zarzutów pozwanego i wyjaśnił, że powód doznał łącznie 105 % uszczerbku na zdrowiu, z czego stały uszczerbek na zdrowiu wynosił 75 % (z powodu uszkodzenia stawu biodrowego oraz przepukliny powłok brzucha), a długotrwały 30 % (z powodu przetoki pęcherzowo skórnej). Powyższe wyliczenia są zresztą w znacznym stopniu zbieżne z ustalenia pozwanego, który w postępowaniu likwidacyjnym stwierdził u powoda 88 % uszczerbku na zdrowiu. Poza tym, trzeba mieć też na uwadze, że określanie stopnia uszczerbku na zdrowiu jest w znacznym stopniu subiektywne i zależy od oceny danego schorzenia przez orzekającego, dlatego wyniki mogą się w pewnym stopniu różnić. Niemniej jednak należy wyjaśnić, że precyzyjne ustalenie stopnia tego uszczerbku według przepisów ww. rozporządzenia w sprawach cywilnych ma jedynie pomocniczy charakter, a Sąd orzekając w przedmiocie należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia bierze pod uwagę całokształt jego sytuacji i nie ogranicza się jedynie do wysokości stopnia uszczerbku na zdrowiu. Wobec tego Sąd uznając, że kwestia wielkości stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda została dostatecznie wyjaśniona dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii instytutu medycznego.

Za logiczne i dostatecznie wyjaśnione należało również uznać wnioski biegłej sądowej z zakresu psychiatrii A. M., która stwierdziła m.in., że u powoda wykształciła się depresja psychogenna, której podłożem jest jego niepełnosprawność i odczuwany ból. Biegła zaprzeczyła z kolei, aby powód cierpiał na zespół stresu pourazowego wyjaśniając, że podstawowym czynnikiem, który wpływa na jego powstanie, jest subiektywne poczucie zagrożenia życia występujące u osoby poszkodowanej, podczas gdy powód w chwili wypadku był nieprzytomny z powodu nietrzeźwości. W ustnej opinii uzupełniającej biegła dostatecznie ustosunkowała się też do uwag powoda, który na dalszym etapie nie zgłaszał zarzutów do tej opinii.

Sąd za przydatną uznał też opinię biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. Z.. Biegły ustalając przebieg wypadku, w którym ucierpiał powód oparł się na zeznaniach świadków oraz dokumentach zgromadzonych w aktach postępowania karnego o sygn. akt (...). Ponadto, wnioski biegłego były uzasadnione jego obliczeniami oraz dokumentacją fotograficzną, a strony w zasadzie nie kwestionowały ustaleń biegłego w zakresie przebiegu wypadku. Pozwany zgłaszał jedynie uwagi co do przyjętego przez biegłego stopnia przyczynienia się powoda (25 %), przy czym należy wskazać, że ostateczna ocena powyższej kwestii należała do Sądu, który w tym zakresie zajął stanowisko nieznacznie odbiegające od ustaleń biegłego. Podkreślić też należy, że opinia J. Z. co do głównych jej założeń była zbieżna z treścią opinii biegłego R. S. sporządzoną w postępowaniu karnym (k. 115-126 akt dochodzenia o sygn. (...)), co potwierdza jej prawidłowość.



Sąd uwzględnił również zeznania powoda D. A. odmawiając im wiarygodności jedynie w części w jakiej twierdził on, że: przed wypadkiem szedł lewą stroną jezdni (co wyjaśniono wyżej odnośnie świadka M. A.) oraz że średnio co dwa miesiące odbywa konsultacje ortopedyczne, a na dojazdy do lekarzy wydaje około 300 zł miesięcznie. Odnośnie wizyt u ortopedy należy wskazać, że z faktur znajdujących się w aktach sprawy (k. 64-65 i 302-305) wynika, że powód odbył ww. wizyty w następujących dniach: 08.02.2010 r., 01.03.2010 r., 17.05.2010 r., 28.02.2011 r., 28.03.2011 r., 28.11.2011 r., 24.06.2013 r., 04.11.2013 r., 27.01.2014 r. i 09.06.2014 r., zaś zestawienie to koresponduje z zeznaniami świadka M. A., która twierdziła, że jej mąż obecnie chodzi do ortopedy dwa razy w roku, a częstsze wizyty odbywał w okresie intensywnej hospitalizacji. Sąd nie dał też wiary zeznaniom powoda odnośnie kosztów dojazdów do placówek i lekarzy, gdyż na tą okoliczność nie przedstawił on żadnego innego dowodu, a z zeznań jego żony wynika, że obecnie powód odbywa średnio dwie wizyty rocznie u ortopedy i neurologa oraz co jakiś czas jest poddawany rehabilitacji. Nie można zatem dać wiary jego zeznaniom, że z tego powodu wydaje około 300 zł miesięcznie na dojazdy.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd w punkcie I wyroku umorzył postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 46.819 zł wskutek częściowego cofnięcia powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie z art 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. § 4 tego przepisu przewiduje natomiast, że sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W przypadku natomiast skutecznego cofnięcia powództwa sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania (art. 355 § 1 k.p.c.).

W dniu 12.01.2016 r. powód cofnął pozew w zakresie żądania zasądzenia kwoty 46.819 zł z uwagi na spełnienie tego roszczenia przez pozwanego. Sąd nie znalazł zatem podstaw, aby czynność powoda uznać za sprzeczną z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzającą do obejścia prawa. W rezultacie, postępowanie w ww. części należało umorzyć, o czym orzeczono w punkcie I wyroku na podstawie art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu na zasadzie ryzyka, tzn. niezależnie od swojej winy. Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną przez posiadacza ubezpieczonego pojazdu mechanicznego wynika natomiast z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności cywilnej za M. Z. - kierowcę pojazdu marki F. (...), który przejechał po powodzie. Ponadto, biegły sądowy J. Z. analizując przebieg zdarzenia z dnia 16.12.2008 r. także stwierdził, że M. Z. przed wypadkiem przekroczył dopuszczalną prędkością, ponieważ poruszał z prędkością około 63 km/h, podczas gdy w terenie zabudowanym obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Wpłynęło to natomiast na wydłużenie drogi zatrzymania pojazdu marki F. (...) o około 11,7 m -16,8 m w stosunku do drogi hamowania pojazdu w przypadku zachowania dozwolonej prędkości. Wobec tego - jak stwierdził biegły sądowy - przekroczenie prędkości miało wpływ na zaistnienie wypadku, ponieważ przy zachowaniu dozwolonej prędkości oraz podjęciu przez M. Z. manewrów obronnych w standardowym czasie reakcji (0,72 sekundy - 1,5 sekundy) zdołałby on zatrzymać swój pojazd przed powodem. Biegły sądowy wyjaśnił też, że nieprawidłowość zachowania M. Z. polegała również na tym, że po włączeniu przez P. Z. oślepiających go świateł drogowych

kontynuował jazdę, podczas gdy powinien natychmiast podjąć manewr hamowania i zatrzymać swój samochód do momentu w którym uzyska prędkość zapewniającą panowanie nad samochodem. M. Z. nie zachował również należytej ostrożności, ponieważ - jak wyjaśnił biegły - gdyby należycie obserwował drogę to niezależnie od momentu, w którym został oślepiony przez światła drogowe pojazdu P. Z. byłby w stanie dostrzec, że pojazd ten stał w miejscu. Należy przy tym zauważyć, że do zdarzenia doszło w terenie zabudowanym, na nieoświetlonym odcinku drogi, w grudniu około godziny 19:30 (po zmroku), co tym bardziej nakazywało kierowcy F. (...) zachować należyłą ostrożność i dostosować swoją prędkość do warunków panujących na drodze, które zresztą sam opisał jako "fatalne" (k. 155). Jego zachowanie należy zatem uznać za niezgodne z art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, które przewidują, że: uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę (art. 3 ust. 1), kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu (art. 19 ust. 1) oraz że prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 500-2300 wynosi 50 km/h (art. 20 ust. 1). W tym zakresie Sąd podzielił ustalenia biegłego J. Z., że to nieprawidłowe zachowanie M. Z. było główną przyczyną wypadku powoda. W rezultacie, to kierowcę pojazdu marki F. (...) należało uznać za sprawcę szkody, co skutkowało przyjęciem odpowiedzialności pozwanego.

Strony pozostawały natomiast w sporze co do stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody - pozwany twierdził bowiem, że powód przyczynił się do wypadku w 70 %, podczas gdy powód w pozwie przyjął swoje przyczynienie na poziomie 40 %, by następnie zmodyfikować swoje stanowisko i podzielić wnioski biegłego sądowego J. Z., który przyjął, że M. Z. odpowiada za wypadek w 50 %, zaś powód i P. Z. w 25 %. Analizując zatem zachowanie powoda należy przede wszystkim mieć na uwadze, że poruszał się on po drodze w stanie nietrzeźwym (na podstawie próbki krwi pobranej od powoda następnego dnia po wypadku stwierdzono u niego 1,9 promila alkoholu we krwi) oraz wskutek tego stracił przytomność w ten sposób, że jego nogi leżały na nieoświetlonej jezdni. Jego przyczynienie polegało więc na tym, że wprowadził się w stan, w którym nie mógł kontrolować tego co się z nim dzieje i realnie ocenić sytuacji. Ponadto, powód jako dorosły mężczyzna powinien mieć świadomość, że poruszając się pod wpływem alkoholu na poboczu nieoświetlonej drogi po zmroku stwarza realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Jego zachowanie było zatem niezgodne z wyżej cytowanym art. 3 ust. 1 ustawy - Prawo o ruchu drogowym. Należy również mieć na uwadze, że powód szedł prawą stroną jezdni, mimo że zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy - Prawo o ruchu drogowym pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi. W ocenie Sądu stopnia przyczynienia się powoda do wypadku nie można zatem zrównywać z zachowaniem P. Z., który na ciemnej drodze dostrzegł leżącego na poboczu nietrzeźwego powoda, podjął próby wciągnięcia go do swojego samochodu oraz próbował go uchronić przed przejechaniem przenosząc na pobocze. P. Z. prawidłowo użył również świateł awaryjnych, ponieważ zgodnie z art. 50 ust. 2 pkt 2 lit. b na obszarze zabudowanym kierujący pojazdem jest obowiązany sygnalizować postój pojazdu silnikowego z powodu uszkodzenia lub wypadku m.in. przez włączenie świateł awaryjnych. Zgodnie z art. 49 ust. 1 pkt 7 ustawy - Prawo o ruchu drogowym było również ustawienie przez P. Z. swojego pojazdu przy lewej krawędzi jezdni. Można mu natomiast zarzucić nieprawidłowe użycie świateł mijania i drogowych na terenie zabudowanym poprzez skierowanie ich na powoda, co nie poprawiało widoczności dla osób jadących z naprzeciwka, lecz wręcz przeciwnie skutkowało ich oślepieniem oraz wprowadzało w błąd poprzez wytworzenie przekonania, że samochód ten jest w ruchu skoro zgodnie z art. 53 ustawy - Prawo o ruchu drogowym światła mijania i światła drogowe powinny być stosowane w czasie ruchu pojazdu. W rezultacie, w świetle powyższych rozważań Sąd przyjął, że powód przyczynił się do wypadku w 35 %, zaś P. Z. najwyżej w 15 %.

Powód ostatecznie domagał się zasądzenia kwoty 468.793,77 zł, na co składały się następujące kwoty: 429.500 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia, 3.660,12 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 25.229 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej w związku z utratą zdolności do pracy za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 30.04.2015 r. oraz

10.404,65 zł tytułem skapitalizowanych odsetek (od kwoty 30.000 zł od dnia 29.11.2012 r. do dnia 30.09.2015 w kwocie 9.910,68 zł oraz od kwoty 16.819 od dnia 20.05.2015 r. do dnia 30.09.2015 r. w kwocie 493,97 zł).

Na początku analizie należało zatem poddać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 429.500 zł. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecnictwie Sądu Najwyższego ukształtowany jest pogląd, że ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze m.in. wiek poszkodowanego (krzywda jest zwykle bardziej dotkliwa w przypadku osoby młodej), rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie), czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutki uszczerbku na zdrowiu na przyszłość, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej, konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.02.2008 r., sygn. akt III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.02.2008 r., sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Oceniając sytuację powoda należy zatem mieć na uwadze, że wskutek wypadku z dnia 16.12.2008 r. doznał on licznych obrażeń głowy, jamy brzusznej, krocza, miednicy, stawu biodrowego, uda, pośladków i żeber, które na przestrzeni ostatnich 9 lat wymagały wielomiesięcznej hospitalizacji i łącznie kilkunastu zabiegów operacyjnych. Urazy te wiązały się z dolegliwościami bólowymi, które specjaliści z instytutu medycznego ocenili jako bardzo znaczne bezpośrednio po wypadku oraz znaczne przez cały okres hospitalizacji powoda i po kolejnych zabiegach rekonstrukcji stawu biodrowego oraz w trakcie rehabilitacji. Ponadto, powód także obecnie odczuwa umiarkowane dolegliwości bólowe (w szczególności w zakresie stawu biodrowego), które mają charakter stały i wymagają zażywania leków przeciwbólowych. Należy mieć również na uwadze, że w trakcie hospitalizacji u powoda wystąpiły liczne komplikacje w postaci m.in. ostrej niewydolności nerek, powstania płynu w obu jamach opłucnowych, rozległej odleżyny okolicy krzyżowej, ropowicy okolicy okołopęcherzowej, ropienia pośladka lewego, przetoki nadłonowej, obluźowania się endoprotezy biodra prawego oraz powikłań zapalnych, które bez wątpienia wpłynęły na powiększenie jego cierpień. Ponadto, urazy doznane przez powoda w wypadku wywołały u niego łącznie 105 % uszczerbku na zdrowiu, a ich negatywne skutki utrzymują się do dzisiaj - jego prawa noga jest skrócona o około 4 cm oraz występują u niego ograniczenia ruchomości kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego i stawu biodrowego prawego, przepuklina brzuszna o średnicy około 14-16 cm i duże zaniki mięśni w obrębie uda, a na ciele pozostały liczne blizny pooperacyjne. Sąd uwzględnił również fakt, że przez około 8 miesięcy od dnia wypadku powód znajdował się w stanie leżącym a następnie poruszał się na wózku inwalidzkim, w związku z czym wymagał pomocy członków rodziny przy wielu codziennych czynnościach (m.in. myciu, ubieraniu, korzystaniu z toalety). Ponadto, powód obecnie porusza się o kulach, jest pod opieką ortopedy i neurologa, musi poddawać się rehabilitacji oraz nie jest w stanie wykonać czynności domowych wymagających pełnej sprawności fizycznej. Należy mieć też na uwadze, że wskutek wypadku ze zdrowego i aktywnego zawodowo 40-letniego mężczyzny powód stał się osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym i całkowicie niezdolną do pracy oraz jest zmuszony utrzymywać się ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego i renty). Ponadto, w związku z niepełnosprawnością, odczuwanym bólem i skutkami urazów u powoda wykształciła się depresja psychogenna, a z uwagi na jego obecny stan zdrowia mało prawdopodobnym jest, aby jego stan psychiczny uległ poprawie.

W świetle powyższego Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie będzie stanowiła kwota 260.000 zł, którą należało pomniejszyć o stopień przyczynienia się powoda, tj. o 35 %, czyli do kwoty 169.000 zł. Uwzględniając zatem kwoty dotychczas wypłacone przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia (łącznie 70.500 zł), na rzecz powoda należało zasądzić zadośćuczynienie w wysokości 98.500 zł (169.000 - 70.500 zł).

Sąd w przeważającej mierze uwzględnił również roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów leczenia, zakupu środków opatrunkowych, odżywczych i przedmiotów ortopedycznych oraz prywatnych wizyt lekarskich.

Zgodnie z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z przedłożonych przez powoda faktur i paragonów wynika, że w okresie do maja 2015 r. poniósł on wydatki w kwocie 8.691,30 zł, przy czym Sąd uznał, że na uwzględnienie nie zasługuje jedynie żądanie zwrotu kosztów protezy zębów w wysokości 800 zł (k. 35). Z dokumentacji medycznej powoda oraz opinii (...) Uniwersytetu (...) w G. nie wynika bowiem, aby doznał on urazów w zakresie jamy ustnej oraz aby wymiana protezy pozostawała w związku z jego wypadkiem. Skoro zaś pozwany zakwestionował powództwo wnosząc o jego oddalenie powód powinien udowodnić, że zakup nowej protezy zębów był uzasadniony, co mogło nastąpić m.in. na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu protetyki. Powód w tym zakresie nie podjął jednak inicjatywy dowodowej, dlatego powyższe roszczenie podlegało oddaleniu. Sąd nie podzielił natomiast zarzutu pozwanego, iż powód nie może domagać się zwrotu kosztów prywatnych wizyt i badań, które były dostępne w ramach publicznej służby zdrowia. W tym zakresie należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2016 r. (sygn. akt III CZP 63/15, Legalis), iż świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (art. 444 § 1 KC). Należy zatem uznać, że korzystanie przez powoda z prywatnych wizyt ortopedycznych i badań było uzasadnione i celowe biorąc pod uwagę rozmiar doznanych przez niego obrażeń wymagających bardzo intensywnego leczenia.

Wobec tego zwrotowi podlegała kwota 7.891,30 zł, którą należało pomniejszyć o stopień przyczynienia się powoda, tj. do kwoty 5.129,34 zł. Uwzględniając zatem kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym (2.868,62 zł) Sąd tytułem odszkodowania zasądził na rzecz powoda kwotę 2.260,72 zł.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało również żądanie zasądzenia skapitalizowanej renty z tytułu utraconego zarobku za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 30.04.2015 r., której wysokość powód pierwotnie określił na 42.048 zł. Roszczenie to znajduje podstawę w art. 444 § 2 k.c., który przewiduje, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Ostatecznie bezsporne między stronami było, że powód w przypadku kontynuowania pracy na stanowisku monterka kadłubów okrętowych uzyskałby dochód w kwocie około 2.500 zł netto, podczas gdy obecnie utrzymuje się z renty z tytułu niezdolności do pracy, której wysokość wynosiła 866,10 zł netto w okresie od dnia 01.03.2012 r. do dnia 01.03.2013 r., 899,06 zł netto w okresie od dnia 01.03.2013 r. do dnia 01.03.2014 r. i 942,20 zł netto od dnia 01.03.2014 r. W rezultacie, może on domagać się renty z tytułu utraconych zarobków w wysokości różnicy między dochodem, który uzyskiwałby gdyby nie został poszkodowany w wypadku a jego obecnym dochodem z tytułu renty z ZUS. W rezultacie, za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 30.04.2015 r. różnica ta wynosiła łącznie 57.359,48 zł, na co składały się następujące kwoty:

" 16.339 zł za okres od dnia 01.05.2012 r. do dnia 28.02.2013 r. ( $2.500 \text{ zł} - 866,10 \text{ zł} = 1.633,90 \text{ zł}$ ;  $1.633,90 \text{ zł} \times 10 \text{ miesięcy} = 16.339 \text{ zł}$ ),

" 19.211,28 zł za okres od dnia 01.03.2013 r. do dnia 28.02.2014 r. ( $2.500 \text{ zł} - 899,06 \text{ zł} = 1.600,94 \text{ zł}$ ;  $1.600,94 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy} = 19.211,28 \text{ zł}$ ),

" 21.809,20 zł za okres od dnia 01.03.2014 r. do dnia 30.04.2015 r. ( $2.500 \text{ zł} - 942,20 \text{ zł} = 1.557,80 \text{ zł}$ ;  $1.557,80 \text{ zł} \times 14 \text{ miesięcy} = 21.809,20 \text{ zł}$ ).

Skapitalizowana renta z tytułu utraconego zarobku za ww. okres przy uwzględnieniu

stopnia przyczynienia się powoda wynosiła zatem 37.283,66 zł ( $57.359,48 \text{ zł} \times 65 \%$ ). Od kwoty tej należało odjąć kwotę 16.819 zł wypłaconą przez pozwanego w dniu 30.09.2015 r.

W rezultacie, Sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę w wysokości 20.464,66 zł.

Częściowemu uwzględnieniu podlegało też roszczenie o zasądzenie skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 46.819 zł zapłaconej przez pozwanego w dniu 30.09.2015 r. (30.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 16.819 zł tytułem

skapitalizowanej renty z tytułu utraconych zarobków). Odnośnie odsetek od kwoty 30.000 zł Sąd uznał, że należą się one powodowi od dnia 29.11.2012 r. Powód wezwał bowiem pozwanego do zapłaty tej kwoty pismem z dnia 07.11.2012 r., dlatego uwzględniając średni czas dostarczania przesyłek pocztowych należało uznać to wezwanie za skutecznie doręczone najpóźniej w dniu 14.11.2012 r. Wobec tego pozwany nie wypłacając powodowi zadośćuczynienia w zakreślonym terminie 14 dni popadł w opóźnienie z dniem 29.11.2012 r. W rezultacie, powód może domagać się odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł za okres od dnia 29.11.2012 r. do dnia 30.09.2015 r., tj. odsetek w wysokości 9.910,68 zł. Odnośnie natomiast odsetek ustawowych od kwoty 16.819 zł Sąd uznał, że należą się one powodowi od dnia 03.06.2015 r. (a nie od dnia 20.05.2015 r. jak żądał powód), tj. od dnia następującego po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa o skapitalizowaną rentę, co nastąpiło na rozprawie w dniu 19.05.2015 r. Odsetki ustawowe za ww. okres obliczone od kwoty 16.819 zł wynoszą zatem 442,36 zł. Zasadzeniu na rzecz powoda podlegała zatem kwota w łącznej wysokości 10.353,04 zł (9.910,68 zł + 442,36 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie II podpunkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w łącznej wysokości 131.578,42 zł.

O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł zgodnie z art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przypadku zaś gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie powód pismem z dnia 11.05.2015 r. rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia dodatkowo kwoty 429.500 zł tytułem zadośćuczynienia, 832,50 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 42.048 zł tytułem skapitalizowanej renty. Pismo to zostało doręczone pozwanemu na rozprawie w dniu 19.05.2015 r., dlatego nie spełniając tego świadczenia w terminie 14 dni popadł on w opóźnienie z dniem 03.06.2015 r. Od tego dnia powinien zatem zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie. Nie można przy tym podzielić twierdzenia pozwanego, że powód może domagać się odsetek od zadośćuczynienia jedynie od daty wyrokowania. W orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym wymagalność tego roszczenia, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2004 roku, sygn. akt I CK 131/03 oraz z dnia 04.11.2008 roku, sygn. akt II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). O początkowej dacie świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje bowiem to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. Jak wspomniano wyżej, w niniejszej sprawie rozszerzenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia nastąpiło w dniu 19.05.2015 r., a więc ponad 6 lat po wypadku powoda. W tym czasie pozwany miał więc pełne możliwości, aby samodzielnie ustalić jego krzywdę, tym bardziej, że jest profesjonalnym podmiotem w zakresie ubezpieczeń.

Odnośnie natomiast kwoty 1.539,22 zł przyznanej tytułem odszkodowania Sąd zasądził ją od dnia 29.11.2012 r. Żądanie wypłacenia tej kwoty powód zgłosił bowiem pismem z dnia 07.11.2012 r. wyznaczając pozwanemu termin 14 dni. Jak wspomniano, z uwagi na brak dowodu doręczenia ww. przesyłki należało uznać, że została ona doręczona pozwanemu najpóźniej w dniu 14.11.2012 r. Wobec tego pozwany nie wypłacając powodowi odszkodowania w zakreślonym terminie 14 dni popadł w opóźnienie z dniem 29.11.2012 r., dlatego od tego dnia jest zobowiązany do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało również roszczenie o miesięczną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconego zarobku począwszy od maja 2015 r. Powód z tego tytułu domagał się kwoty 1.648 zł miesięcznie wskazując, że ponosi następujące wydatki: 900 zł rocznie (75 zł miesięcznie) tytułem konsultacji ortopedycznych, 1.000 zł rocznie (83 zł miesięcznie) tytułem zakupu leków, medykamentów, suplementów diety i pomocy ortopedycznych, 1.200 zł rocznie (100 zł miesięcznie) tytułem dojazdów do placówek medycznych i na rehabilitację, 4.000 zł rocznie tytułem rehabilitacji (około 333 zł miesięcznie) oraz 600 zł rocznie (50 zł miesięcznie) tytułem pomocy osoby trzeciej w obowiązkach przydomowych. Wobec tego powód wskazał, że w związku ze zwiększonymi potrzebami ponosi wydatki w wysokości około 640 zł miesięcznie. Z tytułu utraconego zarobku domaga się on natomiast kwoty 1.168 zł jako różnicy

między wynagrodzeniem za pracę przed wypadkiem a obecnie otrzymywaną przez niego rentą z tytułu niezdolności do pracy.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do wydatków ponoszonych przez powoda na konsultacje ortopedyczne. Jak wspomniano wyżej, Sąd na podstawie zeznań świadka M. A. oraz faktur za wizyty ortopedyczne ustalił, że powód obecnie odbywa średnio dwie takie wizyty w roku, a koszt jednej wizyty wynosi 150 zł. W rezultacie, z tego tytułu powód wydaje rocznie 300 zł, co daje 25 zł miesięcznie.

Sąd podzielił natomiast twierdzenia powoda, że z tytułu zakupu leków, medykamentów, suplementów diety i pomocy ortopedycznych ponosi on wydatki w kwocie około 83 zł miesięcznie. Jak wynika ze znajdujących się w aktach spraw faktur o dacie najbardziej zbliżonej do daty wyrokowania (k. 307-312), powód w okresie od dnia 03.02.2014 r. do dnia 01.08.2014 r. poniósł z tego tytułu następujące wydatki: 59,47 zł (w dniu 03.02.2014 r.), 71,94, zł (w dniu 04.04.2014 r.), 181,84 zł (w dniu 30.04.2014 r.), 9,05 zł (w dniu 09.07.2014 r.), 26,95 zł (w dniu 24.07.2014 r.) oraz 116,37 zł (w dniu 01.08.2014 r.). Z tego zestawienia wynika zatem, że powód w okresie 6 miesięcy na zakup leków, medykamentów, suplementów diety i pomocy ortopedycznych wydał około 465,62 zł, co daje średnio 77,60 zł miesięcznie. M. A. i powód zeznali natomiast, że na zakup ww. środków wydają około 100 zł miesięcznie. W rezultacie, Sąd uznał, że wiarygodnym jest, aby powód z tego tytułu ponosił wydatki w kwocie około 1.000 zł rocznie, tj. 83 zł miesięcznie.

Przy ustalaniu należnej powodowi renty należało natomiast pominąć koszty dojazdu powoda do placówek medycznych i lekarzy, które miały wynosić około 100 zł miesięcznie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, aby rzeczywiście ponosił taką kwotę, zaś jedynym dowodem w tym zakresie są jego zeznania, w których utrzymywał zresztą, że na dojazd do placówek medycznych i lekarzy wydaje około 300 zł miesięcznie. Należy mieć też na uwadze, że z zeznań M. A. i faktur za wizyty ortopedyczne wynika, że powód średnio dwa razy w roku ma wizyty u ortopedy i neurologa oraz co jakiś czas odbywa rehabilitację, która - według zeznań świadka M. A. - jest "blisko" (płyta CD, k. 412). Wobec tego, z uwagi na niewielką intensywność obecnego leczenia powoda Sąd uznał, że wątpliwym jest, aby na dojazdy do placówek medycznych i lekarzy wydawał on około 300 zł miesięcznie. Brak było również dowodów pozwalających ustalić odległości, które powód miał pokonywać oraz szczegółowe dane co do środka jego transportu (np. średniego spalania silnika czy kosztu wynajmu pojazdu). Żądanie to należało zatem uznać za nieudowodnione.

Sąd przy ustalaniu należnej powodowi renty uwzględnił natomiast koszty jego rehabilitacji, gdyż z opinii (...) Uniwersytetu (...) w G. wynika, że u powoda wskazana jest rehabilitacja, która powinna być prowadzona co najmniej średnio dwa razy w roku przy jednoczesnym wykonywaniu przez niego ćwiczeń we własnym zakresie. Przy ustalaniu kosztów rehabilitacji Sąd wziął pod uwagę przedłożone przez powoda wydruki ofert turnusów rehabilitacyjnych w ośrodkach sanatoryjnych w U. i J. (k. 313-315), z których wynikało, że średni koszt jednego turnusu wynosił około 1.690 zł (1.760 zł w ośrodku w J. i 1.620 zł w ośrodku w U.). Nie można natomiast podzielić zarzutu pozwanego, że powód nie może domagać się z tego tytułu renty, gdyż nie wykazał, że ponosi ww. koszty rehabilitacji. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb jest bowiem uzależnione od samego wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Wystarczające jest więc samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Jak zaś wskazano wyżej, specjaliści z (...) Uniwersytetu (...) w G. jednoznacznie wskazali, że powód wymaga takiej rehabilitacji. W rezultacie, roczny koszt powoda z tego tytułu wynosi około 3.380 zł (2 x 1.690 zł), co daje około 282 zł miesięcznie.

Sąd uwzględnił również koszty pomocy osoby trzeciej w obowiązkach przydomowych. Z opinii (...) Uniwersytetu (...) w G. wynika bowiem, że powód jest osobą "mniej niż przeciętnie samodzielna" oraz wymagającą wsparcia w czynnościach wymagających pełnej sprawności. Potwierdza to również fakt, że powód został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy oraz zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności, zaś również z orzeczenia Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności wynika, że wymaga on stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy osoby trzeciej. Ponadto, również świadek M. A. potwierdziła, że powód obecnie nie jest w stanie wykonać wielu prac, które samodzielnie realizował przed wypadkiem, np. odśnieżania, rąbania drewna, remontowania, koszenia trawy. W rezultacie, za udowodnione należało uznać twierdzenie powoda, że musi on wydatkować około 600

zł rocznie (50 zł miesięcznie) na pomoc osoby trzeciej, co przy wskazanej przez niego stawce 7 zł za 1 godzinę dają około 7 godzin pomocy miesięcznie.

Wliczeniu do renty podlegał też utracony zarobek stanowiący różnicę między dochodem, który powód uzyskiwałby kontynuując pracę a obecnie otrzymywaną rentą z tytułu niezdolności do pracy. Jak wskazano wyżej, między stronami było bezsporne, że wynagrodzenie powoda przed wypadkiem wynosiło około 2.500 zł netto, podczas gdy aktualnie utrzymuje się on z renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 942,20 zł. Oznacza to, że utracony zarobek powoda stanowi kwota 1.557,80 zł miesięcznie.

W rezultacie, miesięczna renta z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconego zarobku wynosi 1.997,80 zł, na co składają się następujące kwoty: 25 zł tytułem konsultacji ortopedycznych, 83 zł tytułem zakupu leków, 282 zł tytułem rehabilitacji, 50 zł tytułem pomocy osoby trzeciej i 1.557,80 zł tytułem utraconego zarobku. Po pomniejszeniu tej kwoty o stopień przyczynienia powoda należało zasądzić na jego rzecz miesięczną rentę w kwocie 1.298,57 zł miesięcznie płatną do 10-dnia każdego miesiąca.

O odsetkach od renty Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 k.c. zasądzając je od dnia następnego po dniu płatności każdej z rat do dnia zapłaty. W przypadku natomiast renty za miesiąc czerwiec 2015 r. Sąd zasądził od niej odsetki ustawowe od dnia 03.06.2015 r. do dnia zapłaty mając na uwadze, że roszczenie to powód zgłosił pismem z dnia 11.05.2015 r., doręczonym pozwanemu w dniu 19.05.2015 r. W rezultacie, pozwany popadł w opóźnienie z zapłatą renty za miesiąc maj po upływie 14 dni, czyli z dniem 03.06.2015 r.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. orzekł jak w punkcie II podpunkcie 2 wyroku.

Sąd uznał także roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za wszelkie mogące ujawnić się u niego skutki wypadku z dnia 16.12.2008 r. Wyjaśnić należy, że w przeszłości żądanie ustalenia odpowiedzialności za szkody mogące powstać w przyszłości uzasadniane było w orzecznictwie i doktrynie koniecznością zabezpieczenia interesu prawnego poszkodowanego, opierającego się na obowiązujących pierwotnie niekorzystnych regulacjach dotyczących biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego zawartych w ówczesnym art. 442 k.c. oraz na złagodzeniu trudności dowodowych powodowanych wpływem czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodzeniem jej naprawienia (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1970 r., sygn. akt III CZP 34/69, OSNC 1970/12/217). Wprowadzenie art. 4421 k.c. co prawda wyeliminowało wspomniane wyżej niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła, gdyż § 3 tego przepisu przewiduje obecnie, iż w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, to jednak drugi ze wspomnianych wyżej argumentów pozostaje wciąż aktualny, a nawet można stwierdzić, że uległ on wzmocnieniu. Jak bowiem podkreślono, wprowadzenie art. 4421 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. W rezultacie, drugi lub kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę z czym nadal wiążą się trudności dowodowe, które z biegiem czasu nawet narastają. Z tych powodów przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2009 r., sygn. akt III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2010 r., sygn. akt IV CSK 410/09, LEX nr 678021).

W świetle tych uwag, w ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że w przyszłości wystąpią dalsze, negatywne dla powoda skutki wypadku z dnia 16.12.2008 r., ponieważ - jak wskazano w opinii (...) Uniwersytetu (...) w G. - musi on poddać się kolejnym operacjom stawu biodrowego, u powoda jest możliwy nawrót zmian zapalnych wokół endoprotezy, należy spodziewać się dalszych dolegliwości bólowych oraz trwałego

ograniczenia funkcji kończyny dolnej prawej i utrzymywania się umiarkowanych dolegliwości bólowych. Powód ma zatem interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Z tych przyczyn orzeczono jak w punkcie III.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie IV na podstawie art. 444 k.c. i art. 445 k.c. a contrario.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Powód w niniejszej sprawie ostatecznie domagał się zasądzenia kwoty 505.208,12 zł oraz miesięcznej renty w wysokości 1.648 zł, dlatego wartość tych roszczeń należało określić na 524.985 zł. Na rzecz powoda ostatecznie zasądzono natomiast 131.578,42 zł oraz rentę w kwocie 1.298,57 zł miesięcznie. Ponadto, pozwany w toku procesu zapłacił powodowi kwotę 46.819 zł, o którą powód cofnął powództwo. W rezultacie, powód utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 193.980 zł. Oznacza to, że wygrał on niniejsze postępowanie w 37 %, a pozwany w 63 %.

Powód w niniejszej sprawie poniósł wydatki w łącznej kwocie 34.792 zł, na co składają się: opłata od pozwu (1.672 zł), opłata od rozszerzonego powództwa (23.620 zł), koszty zastępstwa procesowego (7.200 zł zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.)) oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych i instytutu naukowego (2.300 zł). Pozwany jest zatem zobowiązany zwrócić powodowi koszty procesu w kwocie 12.873,04 zł (37 % z 34.792 zł).

Pozwany poniósł natomiast koszty w kwocie 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490)). Powód jest zatem zobowiązany zwrócić pozwanemu kwotę 4.546,71 zł, (63 % z 7.216).

W rezultacie, po wzajemnym potrąceniu kosztów obu stron, Sąd w punkcie V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.326,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie VI i VII wyroku Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.) oraz zgodnie z wynikiem procesu orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych. W niniejszej sprawie łączny koszt sporządzenia opinii przez (...) Uniwersytet (...) w G. oraz biegłych J. Z. i A. M. wyniósł 5.098,06 zł, z czego powód uiścił zaliczki w łącznej kwocie 2.300 zł. W rezultacie, do rozliczenia pozostała kwota 2.798,06 zł, którą należało ściągnąć od obu stron zgodnie z końcowym wynikiem procesu, tj. kwotę 1.762,78 zł od powoda (63 % z 2.798,06 zł) oraz kwotę 1.035,28 zł od pozwanego (37 % z 2.798,06 zł).

Z tych przyczyn orzeczono jak w punkcie VI i VII wyroku.